



REDAKCJA: Warszawa, ul.
Marszałkowska 3/5. Telefony:
Red. nac. 4-24-75 sekretarz
red. 4-24-76, dział miejski
8-27-22.

ADMINISTRACJA: (dział pre-
numeraty): Warszawa, Plac
Trzech Krzyży 16. Prenume-
rata miesięczna pocztą koszu-
tuje 135 zł. Telefon 8-10-26

Somalijczycy wołają śmierć niż życie pod panowaniem Włochów

Demonstracje w całym Somali Zabici, ranni, setki aresztowanych

NOWY JORK (PAP). Komisja Polityczna Generalnego Zgromadzenia ONZ kontynuowała dyskusję w sprawie b. kolonii włoskich. W ciągu ostatnich dwóch dni Komisja wysłuchiwała przedstawicieli organizacji i różnych grup ludności b. kolonii włoskich.

Przed Komisją wystąpili m. in. delegaci Ligi Młodzieży somalijskiej, Narodowego Kongresu Trypolitani, Narodowego Kongresu Cyrenaiki, Niezawisłego Bloku Erytrei itd.

Przedstawiciel Liberii oświadczył Komisji, że według otrzymanych z Mogadiscio (Somali) wiadomości, władze brytyjskie wydały zakaz działalności tamtejszej Ligi Młodzieży.

Delegat brytyjski Clinton zakomunikował, że w Mogadiscio doszło do antywłoskich wystąpień ze strony miejscowej ludności w związku z dyskusją nad przyszłymi losami Somali w ONZ. W czasie rozpędzania demonstrantów zabito 4 osoby, a 13 rannio. Po tym zajściu zakazano wszelkiej działalności organizacji politycznych.

Przewodniczący delegacji ukraińskiej — Manuilski oświadczył, że zarządzenia władz brytyjskich w Somali świadczą o tym, że w kraju wprowadzono faktyczny stan wyjątkowy, którego celem jest uniemożliwienie ludności somalijskiej wyrażenia stanowiska co do przyszłości kraju. Komisja Polityczna — podkreślił mówca — ma pełne prawo zażądania od przedstawicieli Anglii natychmiastowego odwołania zakazu demonstracji w Somali, stanowiącego naruszenie podstawowych praw ludności.

Stanowisko Manuilskiego poparł amb. Naszkowski, który domagał się, aby brytyjski przedstawiciel w Komisji przedkładał dokładniejsze informacje o wydarzeniach w Somali.

Na następnym posiedzeniu Komisji, przedstawiciel Liberii ogłosił nową depeszę z Somali, stwierdzającą, że w następstwie antywłoskie ogarnęły cały kraj. Wojska brytyjskie strzelają do ludności. Zabito jeszcze 7 osób, 30 rannio, a setki aresztowano. Deportowano przywódców Ligi Młodzieży i innych wybitnych działaczy somalijskiego ruchu wyzwolenczego. Władze opiekuńcze przelatywali krwi w Somali.

Delegat polski dr Suchy zwrócił uwagę, że ostatnie depesze z Somali świadczą o nader poważnej tam sytuacji. W związku z tym Komisja Polityczna powinna natychmiast podjąć odpowiednie decyzje, któreby zapobiegały dalszemu przelaniu krwi w Somali.

W Komisji zabrał głos przedstawiciel delegacji Ligi Młodzieży somalijskiej. Oświadczył on, że Somalijczycy wołają śmierć, niż życie pod panowaniem Włochów. Ostatnie wydarzenia w Somali świadczą o całkowitej gotowości narodu do walki o swoje prawa. Ludność Somali chce natychmiastowej niezależności kraju. Jeśliby natomiast — powiedział delegat — Generalne Zgromadzenie postanowiło rozstrzygnąć nad Somali powiernictwo, to naród somalijski prosi o krótki okres tego powiernictwa pod bezpośrednim kierownictwem ONZ i bez udziału Włoch.

Przedstawiciel Ligi Młodzieży stwierdził, że na obecnej sesji wznowiono próby realizacji tajnego planu Bevin — Sforza, który przewidywał m. in. oddanie Somali pod opiekę Włoch. Przyszłe losy Somali stały się przedmiotem frymarzenia wbrew interesom i woli samego narodu. W ten sposób narusza się Kartę ONZ, mówiącą o prawie samostanowienia narodu.

Kłopoty eksporterów amerykańskich

NOWY JORK (PAP). Przewidywania, że dewaluacja funta szterlinga i innych walut odbije się również bez pośrednio w Stanach Zjednoczonych, znalazły szybko potwierdzenie. Jak donosi „New York Herald Tribune”, amerykański minister skarbu Snyder przyjął grupę eksporterów i importatorów, którzy skarżyli się, że wyniki dewaluacji obcych walut odbijają się już w amerykańskim handlu zagranicznym. Jak zakomunikowano Snyderowi, na skutek zwykłej cen towarów amerykańskich w krajach, w których zdewaluowano walutę, importery europejscy zaczynają odwoływać swe wcześniejsze zamówienia w Stanach Zjednoczonych.

Filmowcy polscy w Moskwie

MOSKWA (PAP). — Grupa polskich filmowców, która przebywa obecnie w Moskwie, zwiedziła Studium Filmowe „Mosfilm”, gdzie zapoznawała się z pracą radzieckich trybun filmowych. Goście polscy obejrzeli także centralę studio filmów dokumentalnych.

„Ostatni Etap” triumfuje w Meksyku

MEKSYK (PAP). W największym kinie stolicy Meksyku odbył się — sta raniem Polskiego Biura Informacyjnego — pokaz filmu „Ostatni Etap”. Na pokaz przybyło 3 tysiące osób.

„Spisek przeciw pokojowi”

MOSKWA (PAP). Na półkach księgarskich Moskwy ukazała się w języku rosyjskim książka długoletniego angielskiego korespondenta w ZSRR — Ralfa Parkera pt. „Spisek przeciwko pokojowi”.

Książka demaskuje politykę anglo-amerykańskiego imperializmu w okresie Monachium.

Polska na Targach w Budapeszcie



Pawilon polski na targach budapeszteńskich cieszy się olbrzymim zainteresowaniem i wielką frekwencją zwiedzających. Prasa węgierska bardzo wiele i pochlebnie pisała o naszym pokazie. (Fot. wt.)

Nowa zapora wodna w Czchowie ochroni od powodzi Podkarpacie

Ujarmione wody Dunajca dadzą energię dla przemysłu

W dniu 9 bm. oddana zostanie do użytku zapora wodna na Dunajcu wybudowana w Czchowie, koło Nowego Sącza. Zapora ta, wybudowana przez Państwowe Przedsiębiorstwo Robót Komunikacyjnych i Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane, jest zbiornikiem zapobiegającym nadmiernej wylewowi wód na Dunajcu. Zapora dostarczać będzie również energii elektrycznej przy pomocy turbin wodnych. Obok zapory wybudowane zostały liczne budynki gospodarcze, pomieszczenia dla personelu, zatrudnionego przy obsłudze oraz szereg innych urządzeń pomocniczych.

Evakuacja Kantonu

NOWY JORK (PAP). Według ostatnich doniesień z Hong Kongu i Kantonu, władze Kuomintangu przystąpiły pośpiesznie do ewakuacji Kantonu w związku z ostatnimi zwycięstwami wojsk ludowych w południowych prowincjach Fu-Kien, Kwan-Tung i Hunan.

Ofensywa wojsk ludowych w południowych Chinach doprowadziła do przelamania frontu nacjonalistycznego na północ od Kantonu. Czołowe formacje ludowe znajdują się od tego miasta nie dalej, niż 120 km. Poszczególne grupy wojsk Kuomintangu utraciły ze sobą wszelką łączność.

Korespondenci amerykańscy podają, że w obecnej ofensywie wojsk ludowych na Kanton bierze udział ponad pół miliona żołnierzy.

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa komunikuje z Hong-Kongu, że samoloty pasażerskie i transportowe rozpoczęły już ewakuację urzędników rządu kuomintangowskiego i ich rodzin z Kantonu do Czung-King. W kołach chińskich uważa się za pewne, że Kanton będzie zdobyty przez wojska ludowe w okresie 10 najbliższych dni. Wojska ludowe posuwają się na Kanton z pomocą wzduż linii kolejowej. Zajęły one m. in. miasto Ying-Tak, 140 km. od Kantonu.

ARMIA LUDOWA ZAJĘŁA KU-KONG

PEKIN (PAP). — Agencja Nowych Chin donosi, że armia ludowa zajęła ważne strategiczne miasto w południowej części prowincji Hunan. Heng - Jang. Inne oddziały, posuwające się w prowincji Kwan - Tung, wkroczyły do miasta Ku - Kong. Po nad 20 tysięcy wojsk nacjonalistycznych przeszło na stronę armii ludowej.

WIELKI SUKCES NASZYCH ŻUŁOWCÓW

Polska-Holandia 82:64
SMOCZYK i OLEJNICZAK pokonali mistrza Holandii Metzelaara (Szczegóły patrz str. 4)

Stefan Magenheim

Słowo Rewolucji

CHCEMY przede wszystkim przypomnieć jedną rzecz. Po znanej uchwale Watykanu o ekskomunice, gdy fala oburzenia ogarnęła całą Polskę i na setkach wieców i zebrań protestowano przeciwko tej uchwale, — robotnicy w wielu zakładach pracy, w fabrykach, w hutach i kopalniach, zupełnie samorzutnie zobowiązali wszystkich swoich towarzyszy do zapisania się do Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Było to działanie proste i odrochowe, ale dlatego jest tym bardziej znamienne. Gdy prowadzona jest przeciw Polsce jakaś akcja z zewnątrz, polski świat pracy, robotnicy i chłopci, odpowiadają na nią zaciśnięciem przyjaźni polsko-radzieckiej.

Ale oczywiście wiemy także i pamiętamy, że są jeszcze u nas ludzie, którzy całkiem inaczej odnoszą się do Związku Radzieckiego. To są ci sami ludzie, z którymi ciągle jeszcze toczymy ciężką walkę klasową w mieście i na wsi.

Lecz co im pozostaje? Olbrzymia większość narodu, masy robotników, chłopów i inteligencji pracującej doskonale widzą różnicę między dawną Rosją carską, reakcyjną i burżuazyjną, a między nową Rosją, rewolucyjną i socjalistyczną. Rewolucja rosyjska od pierwszej chwili, gdy tylko się tworzyła, przez usta swoich najznakomitszych przedsta-

wicieli — zawsze jak najostrej potępiała zbrodniczą politykę caratu w stosunku do Polski.

Na obchodzie rocznicy Powstania Listopadowego w Paryżu w r. 1847 Bakunin powiedział m. in.: „Wojna z 1831 roku była z naszej strony wojną niedorzeczną, zbrodniczą, bratobójczą. Była to nie tylko napaść niesprawiedliwa na naród sąsiedzki, był to zamach potworny na wolność brata. Było to jeszcze ze strony mego kraju samobójstwo polityczne. Wojnę tę przedsięwzięto w interesie despotyzmu, a wcale nie w interesie narodu rosyjskiego, albowiem te dwa interesy są zupełnie sprzeczne z sobą”.

Trudno o jaśniejszą deklarację, a nie była ona jedyną. W słynnej broszurze, wydanej w czasie wojny Krymskiej pt. „Polacy nam przebaczą” Hercen wzywa Rosjan do czynu rewolucyjnego wspólnie z Polakami. Ale wszystko to mogło się dokonywać tylko na podłożu rewolucyjnym. W liście Centralnego Komitetu Narodowego, późniejszego w Powstaniu 1863 r. Rządu Narodowego, z dnia 20 września 1862 roku do redaktorów „Kołokoła” czytamy m. in.:

„Dążymy do odbudowania Polski w dawnych jej granicach, pozostawiając narodom w nich zamieszkującym, to jest Litwinom i Rusinom, pozostanie w związku z Polską lub też rozporządzenie sobą według własnej woli”.

Na to redaktorowie „Kołokoła” — a naczelnym redaktorem był Hercen — odpowiedzieli: „Nam łatwiej iść z wami. Wychodząc z przynajmniej prawa włościanom do uprawiania przez nich ziemi, przynajmniej każdemu narodowi prawo do rozporządzenia swoim losem. To są nasze podstawy, nasze dogmaty, nasze godła”.

Demokracja rosyjska dotrzymała słowa i zrealizowała swój program. Gdy tylko zwyciężyła rewolucja w r. 1917, jedną z pierwszych uchwał Rady Komisarzy Ludowych była uroczysta deklaracja, proklamująca niepodległość Polski.

Zwrot historyczny między obu narodami, polskim i rosyjskim, którego symbolem jest bitwa pod Lenino, gdzie Wojsko Polskie stanęło w jednym szeregu z Armią Radziecką do walki ze wspólnym wrogiem — był przygotowany przez zwycięstwo Rewolucji Październikowej i przez konsekwentną politykę obozu demokracji polskiej.

Rewolucyjny nurt polskiej klasy robotniczej zawsze rozumiał konieczność przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i zdawał sobie sprawę z tego, że sianie nienawiści do państwa socjalizmu było wyrazem i narzędziem polityki wroga mas ludowych, reakcji rządzącej Polską w okresie przedwrzesniowym. Ale dziś w Polsce już olbrzymia większość narodu dobrze rozumie, że tylko dzięki sojuszowi ze Związkiem Radzieckim i najściślejszej z nim współpracą Polska odbudowała państwo i uzyskała granice na Nysie Łużyckiej, Odrze i Bałtyku, granice będące ręką naszego rozwoju gospodarczego. Coraz powszechniejsza staje się też u nas świadomość wielkiej pomocy, jakiej ZSRR udziela nam na terenie międzynarodowym i w gospodarce odbudowie. Jeżeli tak dumnie jesteśmy w sukcesów uzyskanych w odbudowie, to trzeba stwierdzić, że nie byłoby one możliwe bez udzielonej nam przez Zw. Radziecki pomocy w kredytach, w surowcach, w fabrykach i w ziarnie.

Do rosnącego w społeczeństwie zrozumienia istoty i charakteru stosunków polsko-radzieckich z pewnością bardzo się przyczynia T-wo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Działalność Towarzystwa to zbliżenie do siebie narodu polskiego i radzieckiego, a równocześnie jest to praca nad utrwaleniem pokoju w świecie.

metodą pracy, zastosowanym w pracach budowlanych, dzięki współzawodnictwu, nowatorstwu i racjonalizatorstwu.

W dalszym ciągu uroczystości, minister Rabanowski wręczył odznaczenia oraz nagrody kilkudziesięciu pro domownikom pracy, racjonalizatorom oraz członkom dyrekcji budowy. Wicepremier Korzycki przejął następnie wstęgi, dokonując symbolicznego otwarcia zapory.

W godzinach popołudniowych na placu budowy, obok zapory, odbyła się wielka zabawa ludowa, w której wzięła udział cała załoga oraz wielotysięczne rzesze miejscowej i przybłej z okolic ludności.

Uchwały Rady Ludowej wyrażają pragnienia narodu niemieckiego

MOSKWA (PAP). — Wskazując na potężne echo, jakim odbiło się w społeczeństwie niemieckim utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, „Izwestia” w korespondencji własnej z Berlina piszą m. in.:

„Proklamowanie ogólnoniemieckiej Republiki Demokratycznej wywołało głęboki oddźwięk wśród szerokich mas ludności niemieckiej. Jednakowe myśli nurtują robotnika berlińskiego i jego kolegę z Zagłębia Ruhry”.

„Prosty człowiek wierzy — podkreśla dziennik — że dzieł zjednoczenia Niemiec jest już blisko. Rozumie on, że uchwały Rady Ludowej wyrażają pragnienie narodu niemieckiego, który zdecydowany jest walczyć o jedność i niepodległość swego kraju. Ludność chce żeby u steru władzy państwowej znajdowali się nie mariożetki polityczne z Bonn, realizujące zbrodnicze cele zagranicznych imperialistów, lecz rząd suwerenny, zdolny do ostatecznego przeprowadzenia demokratyzacji całego kraju od Odry do Renu”.

„O trwały pokój, o demokrację ludową”

BUKARESZT (PAP). Ukazał się kolejny (21) numer czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową”.

Artykuł wstępny zatytułowany jest „Wielkie zwycięstwo rewolucji ludowo-demokratycznej w Chinach”.

Artykuł zast. sek. gen. KP Włoch — Longo „Każdy ma takich przyjaźni, na jakich zasługuje” demaskuje faszystowską klikę Tito.

Numer zawiera poza tym artykuły: generalnego sekretarza Węgierskiej Partii Pracujących Rakosiego „Rozgromienie agencji Tito na Węgrzech”, sekretarza Komunistycznej Partii Francji Duclos „Walka francuskiej mas pracujących” i wiele innych.

Pt. „Potężny rozwój ruchu ludowego o pokój, przeciwko podżegaczom wojennym”, czasopismo zamieszcza wiadomości o przebiegu Międzynarodowego Dnia Walki o Pokój.

We Francji nie można rządzić bez klasy robotniczej

MOSKWA (PAP). — „Prawda” zamieściła korespondencję Żukowa z Paryża komentującą dyplomację Quercilla. Autor stwierdza, że gabinet Quercilla, który w ciągu 390 dni istnienia cechowały nieustannie najbardziej reakcyjne postępowanie w wewnętrznej i zagranicznej polityce Francji, upadł, pogwiada, — jak to stwierdził Thorez — nie można rządzić we Francji bez klasy robotniczej i przeciwko tej klasie.

Ujarzmienie krajów marszalkowskich przez kapitał amerykański prowadzi do zaostrzenia w nich sytuacji wewnętrznej. Przykładem tego jest właśnie Francja. Na skutek zniesienia szeregu ograniczeń celnych oraz dewaluacji franka, francuscy przedsiębiorcy muszą obecnie walczyć z konkurencją towarów amerykańskich i zachodnio-niemieckich nie tylko na rynkach zagranicznych, lecz także na rynku krajowym.

Zjazd Amerykańskiej Federacji Pracy

NOWY JORK (PAP). W St. Paul rozpoczęły się obrady 68 zjazdu związków zawodowych, należących do amerykańskiej Federacji Pracy (AFL). Podobnie jak i na poprzednim zjeździe, przewodniczący AFL z przewodniczącą Federacji Greenem na czele pomijają milczeniem najbardziej istotne dla amerykańskich mas pracujących zagadnienia jak walka o zniesienie antyrobotniczej ustawy Taft — Hartley, ubezpieczenia społeczne, fundusze emerytalne itp.

Rozdział, mówiący o międzynarodowych stosunkach, zawiera szereg ordynarnych napaści na Związek Radziecki, Chiny Ludowe i kraje demokracji ludowej. Autorzy sprawozdania z całą złośliwością akceptują imperialistyczną i agresywną politykę amerykańską.

Przeciwko działalności UNESCO w Niemczech

PARYŻ (PAP). — Na jednym z ostatnich posiedzeń UNESCO wywiązała się gorąca dyskusja na temat pracy tej instytucji na terenie Niemiec Zachodnich.

Delegat brazylijski Carneiro złożył wniosek „kompromisowy”, który przewiduje pracę UNESCO w Trizonii. Carneiro był jednak zmuszony przyznać, że w Trizonii rządził był hitlerowcy.

Wnioskowi Carneiro przeciwstawiła się delegacja Polska w imieniu własnym oraz Czech i Węgier. Delegacja polska złożyła własny wniosek który przewidywał praktyczne zaprzeczenie działalności UNESCO w Trizonii.

Wobec uchwalenia wniosku brazylijskiego przez 35 delegatów przeciwko 4 głosom Polski, Czechosłowacji, Węgier i Izraela delegacja polska złożyła deklarację, w której protestuje przeciwko powzięciu uchwały i zastrzega sobie prawo wyciągnięcia konsekwencji z tej uchwały UNESCO.

Posiedzenie kierownictwa CDU

BERLIN (PAP). Pod przewodnictwem Otto Nuschke odbyło się w niedzielę w Berlinie posiedzenie kierownictwa CDU w strefie radzieckiej, na którym omówiono aktualną sytuację polityczną.

Akcja głosowania pokojowego we Francji

PARYŻ (PAP). Akcja głosowania pokojowego we Francji przybiera coraz szersze rozmiary. Według przewidywań rzymskich obliczeń w 17 departamentach francuskich oddano dotychczas około 1.800 tysięcy głosów w obronie pokoju. Jak wiadomo departamentów we Francji jest przeszło 90.

Związek bojowników o wolność i pokój ogłosił komunikat, w którym wita z zadowoleniem sukces manifestacji ludowych w obronie pokoju, które odbyły się 2 października w Paryżu i w ponad 100 innych miastach francuskich. Związek wyznaczył niedzielę 23 października jako ostatni dzień głosowania pokojowego.

Chińska ludność Indonezji wita Rząd Ludowy

HAGA (PAP). Z Batawii donoszą, że chińska ludność Indonezji wita gorąco powstanie Chińskiej Republiki Ludowej i utworzenie rządu ludowego w Pekinie. Około 30 organizacji chińskich w Batawii, Dżokarcie i innych miastach wysłało depeşe powitalne do rządu Chin Ludowych.

Konieczność utrwalenia przyjaźni między ZSRR i USA

NOWY JORK (PAP). W dorocznym przyjęciu Rady Narodowej Przyjaźni Amerykańsko - Radzieckiej wzięło udział około 300 osób. Liczni mówcy podkreślili konieczność utrwalenia przyjaźni pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim, stanowiącą gwarancję pokoju.

Złodzieje - podpalacze skazani na dożywotnie więzienie

W Rypinie odbył się proces Wacława Katarzyskiego i Tadeusza Pycelliego którzy przywłaszczali sobie 100 ton zboża z Zakładów Zbożowych, a dla zamaskowania przestępstwa, podpalił młyn, w którym spłonęła reszta zboża i młki w ilości ponad 60 ton. Ogólna wysokość szkody spowodowanej pożarem wynosi ponad 10 mil. zł.

W czasie przewodu sądowego ustalono, że oskarżeni oszukiwali również okolicznych gospodarzy, którzy dostarczali do młyna zboże na przemiał i byli już uprzednio karani przez Komisję Specjalną.

Sąd skazał obu zbrodniczych sabotażystów na dożywotnie więzienie i całkowitą utratę majątku.

Cała Polska manifestuje swą przyjaźń z narodami Związku Radzieckiego

Akademie inauguracyjne „Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej”

W całym kraju odbyły się w dniu 9 bm. akademie inauguracyjne „Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej”. Akademie te stały się żywiołową manifestacją uczuć przyjaźni narodu polskiego dla ZSRR — pogromcy hitlerizmu i ości trwałego pokoju na świecie.

„Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej” zainaugurowany został w Warszawie koncertem, który odbył się dnia 9 bm. w Państwowym Teatrze Polskim.

Na koncert przybył Marszałek Sejmu — Władysław Kowalski, ministrowie, przedstawiciele Wojska Polskiego, partii politycznych, związków zawodowych, organizacji społecznych i zawodowych oraz liczni przedstawiciele społeczeństwa.

Obecni byli również członkowie korpusu dyplomatycznego, z dziekanem ambasadorem ZSRR, Wiktorem Lebiediewem, na czele.

Potępienie polityki kapitalistów amerykańskich

NOWY JORK (PAP). Komisja Ekonomiczna Generalnego Zgromadzenia ONZ poświęciła już 6 posiedzeń ogólnym dyskusjom na temat rozwoju ekonomicznego krajów słabo rozwiniętych i pomocy technicznej dla tych krajów. W dyskusji wzięli udział przedstawiciele 42 krajów.

Wielu delegatów potępiło politykę kapitalistów amerykańskich, dbających wyłącznie o własne interesy i wyzyskujących słabo rozwinięte kraje. Przedstawiciele Meksyku, Iranu, Arabii Saudyjskiej, Egiptu, Brazylii i innych państw domagali się realizacji tezy, zawartej w uchwale ostatniej sesji Rady Gospodarczo - Społecznej ONZ, że pomoc ekonomiczna dla krajów słabo rozwiniętych powinna przyczynić się do niezawisłości.

„Nowoje Wremia” o spisku reakcji fińskiej

MOSKWA (PAP). — „Nowoje Wremia” omawia w artykule pt. „Spisek przeciwko demokracji fińskiej” obecną sytuację polityczną, stwierdzając, że burżuazja fińska ze złością błogosławieństwem udzielonym jej przez reakcję międzynarodową, ruszyła „w asyście swoich wiernych psów fałszywych — prawników socjal-demokratów — do walnej ofensywy przeciwko klasie robotniczej”.

Jako godny pretekst do rozpoczęcia ofensywy reakcji fińskiej, uznali agenci międzynarodowego obowodu imperialistycznego wypadki, które się rozegrały w małym miasteczku Kemi, położonym tuż pod kołem biegunowym. Strajk, ogłoszony przez robotników Kemi, został hałaśliwie okrzyczany przez tennerowców jako ogień w rzekomo szeroko rozgałęzionym „spisku” przeciwko istnjącemu reżimowi.

„Nowoje Wremia” podkreśla, że wielkie zainteresowanie dla wypadków fińskich zdradzają pewne koła amerykańskie. Ostatnie wydarzenia w Finlandii — ujawniły plan, który usiłuje zrealizować reakcja. Plan ten polega na tym, by zdławić ruch robotniczy, rugując komunistów ze związków zawodowych i zmusić te związki do zerwania w SFZZ.

W ten sposób — pisze „Nowoje Wremia” — mamy do czynienia z rzeczywistym spiskiem przeciwko demokracji w Finlandii, ale spiskowcami nie są bynajmniej komuniści, jak twierdzi premier Fagerholm, lecz prawnicy socjal-demokracji, tannerowcy i ich mocodawcy z kół reakcji fińskiej i międzynarodowej. Właśnie oni robią wszystko, by za pomocą terroru zdłusić siły demokratyczne i przekształcić Finlandię znowu w państwo policyjne, typu faszystowskiego, naruszając swe zobowiązania międzynarodowe i traktat pokojowy. Idą oni na rękę tym imperialistom zza oceanu, którzy chęliby znowu przekształcić Finlandię w bazę wypadawo przeciwko Związkom Radzieckim.

„Nowojęcie reakcji fińskiej, orientującej się na imperialistycznych podżegaczy wojennych są z góry skazane na niepowodzenie — kończy „Nowoje Wremia”.

Komunikat Chińskiej Demokratycznej Federacji Kobiet

PEKIN (PAP). Ogólnochińska Demokratyczna Federacja Kobiet ogłosiła komunikat, w którym popiera całkowicie ustanowienie stosunków dyplomatycznych pomiędzy Chińską Republiką Ludową a Związkiem Radzieckim. Komunikat podkreśla m. in. „Wszelkie przeszkody, które utrudniają przyjaźń pomiędzy narodami Związku Radzieckiego i chińskim, definitywnie nie usunęto. Obecnie utworono drogę dla ścisłej współpracy pomiędzy obu wielkimi państwami”.

Muzyka polska w Holandii

W ciągu ostatniego półroczia dało się zauważyć w Holandii znaczne wzmoczenie zainteresowania współczesną muzyką polską. Tak np. w programach trzech głównych orkiestr symfonicznych, tj. radia holenderskiego (Hilversum), orkiestry haskiej oraz Filharmonii w Utrechcie, wykonano następujące utwory: Morskie Oko, Palestra — Mała Uwertura, Nocturn i Serenade, Bacewiczówny — Uwertura, Janiewiczza — Panufnika — Divertimento.

WIELKIE DNI BOJÓW O PRZEŁĘCZ DUKIELSKĄ

o owych walkach, wpadają nagle w patos, wydający się słuchaczowi czymś dziwnym, niespotykanym u tych spokojnych wających swe czynności i uczucia ludzi. Ale „okres dukielski” był zaiste patetyczny.

Praga, gdzie wówczas terror hitlerski osiągnął swój zenit, dowiadywał się zupełnie niespodziewanie, że w Słowacji wybuchło powstanie. Nawet wśród najbardziej świadomych konspiratorów osób wywołało ono konsternację. Praga podziemia wiedziała o prowadzonych przez Komunistyczną Partię Słowacką przygotowaniach zbrojnego powstania, ale sygnałem do jego wybuchu miał być dzień zdobycia przez Armię Czerwoną... Krakowa.

Tymczasem, w 3 tygodnie po konferencji w Moskwie, gdzie ustalono najdokładniejszą koordynację akcji czechosłowacko-radzieckiej i moment powstania — wypadki przybrały nieoczekiwany obrót. 28 sierpnia, gdy Gestapo i policja Tiso zatrzymała w Turzańskim Świętym Marcinie pociąg z dygnitarzami hitlerowskimi, uciekającymi z Rumunii, rewizja wykryła broń i amunicję, przewożoną dla podziemnej organizacji słowackiej. Wywiązała się poważna strzelanina. Kilku uciekinierów z Rumunii nota bene sztabowców, zostało zabi-

WALBRZYCH

Uroczysta akademie inauguracyjna „Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej” w Walbrzychu zgromadziła w sali Górniczego Domu Kultury około 1.500 osób. Do zabranych przemawiał przewodniczący MRN — Jan Zabawko. Równocześnie odbyły się akademie w większych miejscowościach powiatu. W wielu zakładach pracy odbyły się w dniu 9 bm. pogadanki o Związku Radzieckim oraz akademie połączone z występami zespołów świetlicowych. Szczególnie uroczyste wypadła akademie w hucie „Karol”, której cała załoga należała do TPP-R. Komitety redakcyjne gazetek ściennej opracowały specjalne numery poświęcone zagadnieniu przyjaźni polsko-radzieckiej.

WŁOCŁAWEK

W okresie „Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej” odbyła się w Włocławku wystawa projektów pomnika Wdzięczności, który stanie na Placu Wolności w Włocławku. Autorzy wyróżnionych projektów otrzymają cenne nagrody. Pomnik Wdzięczności we Włocławku wzniesiony będzie z dobrowolnych składek.

Kopalnie jawnorodnicze przekroczyły wrześnieowy plan

Przemysł węglowy woj. krakowskiego przekroczył we wrześniu plan wydobycia. Kopalnie jawnorodnicze wykonały średnio plan w 103,2 proc.

Wydobycie w poszczególnych kopalniach Jawnorodniczych przedstawia się następująco: kop. „Jan Kanty” 108,1 proc., kop. „Bierut” — 101,7 proc., kop. „Sobieski” — 101,2 proc.

Kopalnia „Krzysztof” w Tencynku uzyskała we wrześniu 110,9 proc. miesięcznego planu, kop. „Brzeszcz” w Brzeszczach — 101,1 proc. oraz kopalnie w Sierszy „Artur” i „Zbyszek” — 100,3 proc.

„Tydzień Zdrowia” w całym kraju

Z całego kraju nadchodzą wiadomości o dotychczasowym przebiegu „Tygodnia Zdrowia”. Wiadomości świadczą o tym, że „Tydzień Zdrowia” przyczyni się do ściślejszego powiązania pracy wszystkich placówek i organizacji służby zdrowia z szerokimi masami społeczeństwa.

ŁÓDŹ

W sali Filharmonii Łódzkiej odbyła się uroczysta inauguracja „Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej”, z udziałem przedstawicieli władz, partii politycznych, organizacji społecznych i młodzieży.

Akademia, która zgromadziła ponad 4.000 osób, przerosła się w żywiołową manifestację przyjaźni z ZSRR.

W części artystycznej akademii, artyści teatru państwowego i muzyczne go recytowali utwory poetów radzieckich i polskich oraz wykonali szereg pieśni radzieckich.

BYDGOSZCZ

Na uroczystej akademii z okazji rozpoczęcia „Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej”, z udziałem przedstawicieli władz, partii politycznych, organizacji społecznych, świata naukowego i kulturalnego, przewodniczący pracy, studenci wyższych uczelni, młodzież szkolna oraz liczni członkowie kół TPP-R.

Na część artystyczną akademii złożyły się występy orkiestry Filharmonii Łódzkiej i chóru pod dyrekcją Włodzimierza Ormickiego i Aleksandra Tarskiego oraz recytacje artystów scen łódzkiej — Barbary Chęcińskiej i Igora Sikirskiego. Repertuar występów obejmował utwory czołowych kompozytorów i poetów radzieckich.

W kilku wierszach

— Zagraniczne organizacje chińskie w Ameryce, Europie i Azji zapewniły centralny rząd Republiki Ludowej Chin, o udzieleniu mu całkowitego poparcia. W imieniu „O trwały pokój, o demokrację ludową” w języku chińskim.

— Agencja Nowych Chin podaje, że w sprzedaży ukazał się pierwszy numer czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową” w języku chińskim.

— Z inicjatywy Międzynarodowej Demokratycznej Federacji Kobiet, zapowiedziano na początek grudnia pierwszą wielką konferencję kobiet krajów azjatyckich. Miejscem konferencji będzie Pekin.

Zgon uczonego

Zmarł w tych dniach, przeżywszy lat 79, wybitny historyk prof. Jan K. Kochanowski, b. prezes Tow. Nauk. Warszawskiego, b. profesor Uniwersytetu Warszawskiego, doktor h.c. uniwersytetu w Padwie, autor licznych prac naukowych.

Pogrzeb prof. J. K. Kochanowski go odbył się w dniu 9 bm. w Cieladku k. Rawy Mazowieckiej.

Przyjęcie dla uczonych w Moskwie

MOSKWA (PAP). — Przebywający w Moskwie w związku z uroczystościami jubileuszowymi ku czci prof. Pawłowa, przedstawiciele uczonych czeskich, rumuńskich, bułgarskich, węgierskich, chińskich i północnej Korei oraz reprezentanci nauki polskiej — profesorowie Konarski i Skarżyński — zwiedzili uniwersytet moskiewski im. Łomonosowa.

Uczni zapoznali się z historią jednej z najstarszych uczelni rosyjskich oraz zwiedzili liczne pracownie i laboratoria, w tym bogate muzeum zoologiczne i bibliotekę uniwersytecką, liczącą około 2 i pół miliona egzemplarzy.

Mongolska republika zrywa z Czang - Kai - Szekiem

MOSKWA (PAP). — Rząd Mongolskiej Republiki Ludowej postanowił zerwać stosunki dyplomatyczne z rządem nacjonalistycznym w Chinach.

Rząd Mongolskiej Republiki Ludowej uznał w dniu 6 października Centralny Rząd Republiki Ludowej Chin i postanowił nawiązać z nim stosunki dyplomatyczne.

Wysokie kary za sabotaż Wyrok w gliwickim procesie dyrektorów Przemysłu Farb i Lakierów

Dnia 8 bm. Sąd ogłosił wyrok w procesie sabotażystów ze Zjednoczenia Przemysłu Farb i Lakierów w Gliwicach. Oskarżony Wacław Sapiński skazany został na karę śmierci, osk. Jan Żurowski — na karę dożywotniego więzienia, osk. Zygmunt Sławiński — na karę 10 lat więzienia, osk. Michał Taniewski i osk. Henryk Potrzebowski — na karę 6 lat więzienia.

W stosunku do wszystkich oskarżonych Sąd orzekł przepadek majątku na rzecz Skarbu Państwa.

100 tysięczna legitymacja

W Krakowie w dyrekcji PKP odbyła się uroczystość wręczenia 100-tysięcznej legitymacji TPP-R w woj. krakowskim.

Posiadacz legitymacji Nr. Nr. 99.999, 100.000 i 1000. 001 — ob. ob. Borecki, Panikiewicz i Bochenki otrzymali podarunki w postaci cennych książek.

Wyborowe dwujęzyczne, stojące we wscho-dniej Słowacji pozostają „wiernie” rządowi Tiso, wskutek zdrady generałów Catosla i Turanca, że na północny zdrada pułkownika Talskiego otworzyła Niemcom drogę na Spisz. Powstanie było tłumione szybko i nie mogło ulatwić akcji wojskom radzieckim. Później resztki rozbitych powstańców uciekły w góry. W tej to najcięższej akcji odwrotu powstańców zginął na szczytach górskich z wy-czerpania komunisty czeski, Jan Sverma.

Rosły zwąły poległych pod przełę-czą dukielską i rosła wraz z nimi wdziedziona Czechosłowaków do Zw. Radzieckiego. A gdy 6 października wieczorna audycja moskiewska nadała wiadomość, że sztabem czechosłowacki powstania na przełęcz dukielskiej, na granicy Czechosłowacji — Praga oszałała ze szczęścia. Niemcy z zdziwieniem słyszeli tego wiczo ru śpiewy, pozdrowienia i toasty. Wolność sławka ziemi w Karpatach wydała się Czechosłowacji dniem oswobowienia ojczyzny — końcem najczarniejszego pasma okresu pomonachijskiego.

Dukielskie dni października pozostaną na zawsze wielkim świętem w Czechosłowacji. Bitwa o Duklę, decydująca bitwa Armii Czerwonej o wolność pobratymczego narodu, wyrzyła się niesmiertelną tablicą pamięci i wdzięczności w sercu każdego Czechosłowaka.

Oskarżeni Wacław Sapiński i Jan Żurowski jako dyrektorzy Zjednoczenia Przem. Farb i Lakierów w Gliwicach dopuszczali się aktów sabotażu, hamujących pracę Zjednoczenia i podległych mu fabryk. Przez przywłaszczanie i sprzedawanie na wolnym rynku surowców niezbędnych do produkcji farb, lakierów i emalii i przez stosowanie w ich miejsce małowartościowych surowców, obniżają-cych jakość i wartość produkcji, oskarżeni paraliżowali nie tylko pracę przemysłu farb i lakierów, ale również innych zakładów użyteczności publicznej.

Osk. Zygmunt Sławiński, jako dyrektor techniczny Zjedn. Przem. Farb i Lakierów w Gliwicach udziałł systematycznie Sapińskiemu i Żurowskiemu pomocy w ich działalności sabotażowej, nie przeprowadzając skutecznej kontroli, za co otrzymywał od nich miesięczne wynagrodzenie.

Osk. Michał Taniewski, jako główny inspektor Zjednoczenia widząc, że członkowie dyrekcji dokonują nad użyć nie przeciwstawił się ich szkodliwej działalności i nie przeprowadzał kontroli, otrzymując za to miesięczne wynagrodzenia, a następnie 22 proc. udziału w fabryce „Polimer”.

Osk. Henryk Potrzebowski uznany został winnym tego, że dopuszczając się systematycznie aktu sabotażu, jako kierownik techniczny podległej Zjednoczeniu Przem. Farb i Lakierów fabryki „Temperoli” w Warszawie hamował działalność tego zakładu.

E. TR.

Polska - Holandia 82 : 64 pkt.

w międzypaństwowym spotkaniu na żużlu



Smoczyk, Olejniczak i Kołeczek bohaterami zespołu polskiego

ZUZŁOWCY polscy odnieśli w niedzielę piękny sukces, wygrywając z reprezentacją Holandii 82 : 64 pkt. Radość nasza z tego zwycięstwa jest tym większa, że zawodnicy polscy wprost zdeklastowali dobrze notowanych w europejskim sporcie żużlowym Holendrów, dając wspaniały pokaz zespołowej jazdy i ofiarnej walki. Chyba po raz pierwszy 25 tys. widzów na stadionie Skry miało możność widzieć emocjonujące zawody żużlowe. Chyba po raz pierwszy też zawodnicy polscy błysnęli tak wysoką klasą, uzyskaną dzięki startom na torach holenderskich i może przede wszystkim dzięki pracy nad nimi szwedzkiego trenera. Sukces naszych młodych żużlowców mamy w dużej mierze do zawdzięczenia wyjątkowo przychylniej opiece władz państwowych, które sport motorowy nawiązywały doceniają i odpowiednio finansują.

Wyniki biegów

Bieg I: 1) Smoczyk - 1:24, 2) Metzelaar (Hol) - 1:27, 3) Molenaar (H).
 Bieg II: 1) Kołeczek - 1:28, 2) Zenderowski - 1:31, 3) Willar (H).
 Bieg III: 1) Smoczyk - 1:29, 2) de Geus (H) - 1:30, 3) Szalkowski, 4) Nolten (H).
 Bieg IV: 1) de Geus (H) - 1:32, 2) Woźniak.

Bieg V: 1) Smoczyk - 1:30, 2) Molenaar (H) - 1:32, 3) Zenderowski.
 Bieg VI: 1) Olejniczak - 1:30, 2) Nolten (H) - 1:34, 3) Woźniak, 4) Willar (H).
 Bieg VII: 1) Kołeczek - 1:27, 2) de Geus (H) - 1:32, 3) Molenaar.

Bieg VIII: 1) Smoczyk - 1:30, 2) Kołeczek - 1:30, 3) Willar (H).
 Bieg IX: 1) Zenderowski - 1:30, 2) Nolten (H) - 1:32, 3) Molenaar (H), 4) Woźniak.
 Bieg X: 1) Olejniczak - 1:28, 2) Metzelaar (H) - 1:31, 3) Jonker, 4) Szalkowski.

Bieg XI: 1) Suhecki - 1:30, 2) Paluch - 1:33, 3) v. Stuivenberg, 4) v. d. Vreugde.
 Bieg XII: 1) Suhecki - 1:32, 2) Smoczyk - 1:32, 3) de Geus (H) - 1:32, 4) Jonker.

Bieg XIII: 1) Metzelaar (H) - 1:29, 2) Paluch - 1:31, 3) Zenderowski, 4) Nolten (H).
 Bieg XIV: 1) Kołeczek - 1:30, 2) Olejniczak - 1:30, 3) v. Stuivenberg (H), 4) Nolten (H).
 Bieg XV: 1) Willar (H).
 Bieg XVI: 1) de Geus (H) - 1:32, 2) v. d. Vreugde (H), 3) Zenderowski.

Polska Środkowa zwyciężyła w Łodzi

Rozegrane na stadionie „ŁKS - Włóknarz” w Łodzi zawody lekkoatletyczne między Polską Środkową a Polską Zachodnią zakończyły się zwycięstwem Polski Środkowej 109:82. Na wyróżnienie zasługują wynik Statkiewiczka, który na 400 m uzyskał czas 50,4 sek. W pozostałych konkurencjach zwyciężyli: 100 m - Buhl 11,0, kula Prywer - 14,21 m, 1500 m - Czajkowski 4:10,2, 400 m Statkiewicz - 50,4, skok w dal Milewski - 6,77, 5000 m Jurzak - 18:04,6, ościepek Gburczyk - 53,01, 4x100: 1) Polska Zach. - 44,8, 2) Polska Środ. - 45,2.

W konkurencji juniorów: 100 m Kozłowski - 11,6, ościepek Sidło - 51,87.

W konkurencji kobiet: dysk Dobrzańska - 39,43, 100 Słomczewska - 12,9.

Pięściarze Kolejarza - Gedanii przegrali z Gwardią (Gd)

Po czwartej rundzie rozgrywek w lidze bokserkiej na pierwszym miejscu w tabeli uplasowała się drużyna warszawskiej Gwardii, która straciła dotychczas tylko jeden punkt mistrzowski.

Niespodzianką dużego kalibru było zwycięstwo Gwardii (Gdańsk) nad miejscowym rywalem Kolejarzem 11:5. Derby Wybrzeża przyniosły zwycięstwo Kruzy w koguciej nad Kleinem, remis Iwankiego z Musiałem w wadze półśredniej oraz porażkę Kwiatkowskiego z Chychią.

W Warszawie Gwardia rozgromiła łódzkiego Związkowca 13:3.

Punkty dla Iodźian zdobyli jedynie Czarnecki po zwycięstwie nad Szadkowskim i Taborem, który zremisował z Kukulakiem. Niespodzianką było nieznaczne zwycięstwo Szymury w walce z Niewadziłem.

W ostatnim meczu Batory (Chorzów) zremisował 8:8 z bydgoskim Związkowcem. Spotkanie to stało na słabym poziomie. Batory wystąpił bez swych dwu najlepszych zawodników Bazarnika i Nowary.

Poranek kolarski w Warszawie

Na stadionie „Ognia” odbył się „Poranek kolarski”, który zgromadził na starcie czołowych zawodników Warszawy oraz młodzieży, która walczyła o naramiennik kolarski.

Młodzi posiadacze kart wycieczkowych walczyli w biegach na 10 okrążeń toru z dwoma punktowanymi finiszami. Zwycięzcą tych wycieczek rozegrał bieg australijski i wyciecznik na dyst. 1.000 m. Ostatecznie naramiennik Ognia w zdobył Kuranowski (Gwardia) zdołując wyprzedzić w sumie 18 pkt. przed Adamcem (Budowlani) 18 pkt. i Majkowskiem (Ognio) 7 pkt.

W wycieczce seniorów na dochodzenie Wrzesiński doszedł Siemińskiego po 3.700 m., uzyskując czas 6:32,0. Bieg australijski dla zawodników z licencją wygrał Wrzesiński („Kolejarz”).

zrobił PZM przedłużając obóz na szczytach reprezentantów, na którym pod okiem doskonałego trenera szwedzkiego zdobędą dalszą konieczną w jeździe zespołowej rutynę.

Najwięcej punktów dla polskiej drużyny zdobył Smoczyk - 19, dalej Kołeczek - 15, Zenderowski - 13, Olejniczak - 11, Suhecki - 8, Woźniak i Paluch po 6 oraz Szalkowski - 4. Punkty dla Holandii zdobyli: de Geus - 16, Metzelaar - 10, Molenaar, Willar i Nolten po 9, v. Stuivenberg i v. d. Vreugde po 4 oraz Jonker - 3.

Indywidualnie Polacy odnieśli nie mniejsze sukcesy. Mistrz Holandii Metzelaar został pokonany zdecydowanie nie tylko przez Smoczyka, który w pierwszym biegu ustanowił nowy rekord toru b. dobrym czasem 1:24,0 min., ale i przez Olejniczaka, a nie wiele brakowało, by zwyciężył z nim również i Kołeczek. Warto tu podkreślić doskonałą postawę zawodników rezerwowych 17-letniego Suheckiego z Warszawy i 18-letniego Palucha ze Śląska. Obaj zdobyli ostrogi reprezentacyjne i po dłuższej pracy na pewno osiągną b. dobre wyniki. (mw)

Dynamo (Moskwa) mistrzem piłkarskim ZSRR

W przedostatnim meczu o mistrzostwo ZSRR drużyna CDKA zremisowała niespodziewanie z Dynamo (Jerewan) 0:0, tracąc tym samym szansę zdobycia tytułu mistrzowskiego. CDKA rozegra jeszcze ostatni mecz z leningradzkim Zenitem, który zajmuje obecnie czwarte miejsce w tabeli.

Tytuł mistrza piłkarskiego Związku Radzieckiego na rok 1949 ma już zażegnany moskiewskie Dynamo, które w 32 grach zdobyło 53 pkt. Na drugim miejscu znajduje się CDKA.

Moravec (CSR) przekroczył 7.000 pkt. w dziesięcioboju

Nowy rekord Czechosłowacji w 10 boju ustanowił lekkoatleta Moravec, zdobywając 7071 pkt. Wyrzucił ten stawa Czechosłowaka na 5 miejscu w Europie i na 7 w świecie wśród najlepszych 10-boistów.

ŁKS bez straty punktu prowadzi w II lidze pięściarskiej

W drugiej Lidze PZB sytuacja już teraz po czwartej rundzie jest dostatecznie wyjaśniona. Prym wiedzcie ŁKS Włóknarz, który kroczy na czele tabeli bez straty punktów i chlubi się wysokim stosunkiem wygranych walk.

W niedzielnym meczu ŁKS pokonał wrocławskie Ognio 14:2, oddając jedynie punkty w koguciej, gdzie Żurawski (Og) zmusił Olczyka do poddania się w 3 starciu.

Derby poznańskie Kolejarz - Warta zakończyły się zasłużonym zwycięstwem Warty 10:6. Podczas tego spotkania Ratajczak przegrał w półśredniej z Kąmierzakiem (Kol.) przez t.k.o., a Łukowski (Warta) uległ Wytkowski.

Ostatni mecz przyniósł we Wrocławiu wysokie zwycięstwo miejscowej Stali nad Cracovią 11:5. Gospodarze wystąpili w osłabionym składzie bez Czajkowskiego i Pajdowskiego. Niespodzianką zawodów była porażka Szczerbowski (C) przez t. k. o. ze Szczepanem.

Piłkarze Finlandii zremisowali z Irlandią

W eliminacyjnym spotkaniu piłkarskim o mistrzostwo świata Irlandia zremisowała w Helsinkach z Finlandią 1:1 (0:0). Pierwszy mecz obu reprezentacji w Dublinie przyniósł zwycięstwo Irlandii 3:0.



W niedzielnym meczu żużlowym Polska - Holandia znowu wielki sukces odniósł Smoczyk LKM (Leszno), bijąc zdecydowanie wszystkich Holendrów z Metzelaarem na czele. Na zdjęciu: Smoczyk w ładnym stylu „bierze wiraż”. Fot. inż. Z. Porzyński

Wisła już prawie mistrzem Ligi Polonia (W) i Legia tylko remisują

DOZGRYWKI ligowe dobiegają końca i można prawie już dziś powiedzieć, że Wisła nie da sobie odebrać prowadzenia w rozgrywkach ligowych, gdyż zdobyła nad będącą na drugiej pozycji Cracovią pełne 2 punkty przewagi, co jest już w ostatnich walkach prawie nie do wyrównania.

Mamy też już pierwszego kandydata do spadku z Ligi, którym jest drużyna Lechii po ostatniej porażce z AKS 2:0. Legia remisując z Cracovią 1:1 wywindowała się na 10 pozycję, ale widmo spadku jeszcze jej zagraża. Wisła wygrała w Bytomiu z Polonią 2:0 i w takim samym stosunku ŁKS pokonał Ruch w Łodzi. Warta na własnym boisku uporała się z Górnikiem (Szombierki) 3:2, odsuwając się tym nieco ze strefy zagrożenia spadkiem z ekstraklasy. Druga drużyna warszawska Polonia na własnym boisku zaledwie zremisowała z ZKK Poznań 1:1 pozostając tym samym nadal na 4 pozycji, tracąc jednak wszelkie nadzieje na zdobycie tytułu mistrzowskiego.

POLONIA (W) - KOLEJARZ (POZ.) 1:1

WARSZAWA. Polonia zremisowała z Kolejarzem (Poznań) 1:1 (1:0). Bramkę dla Polonii zdobył Ochmański, a dla Kolejarza - Białas. Widzów 15.000.

Polonia zaskoczyła gości szybkim tempem i zdobyła sobie wyraźną przewagę w pierwszej połowie meczu. Po przerwie lepsi byli kolejarze poznajscy, zdobywając wyrównanie przez Białasa w 14 min. Od 20 min. znów inicjatywę przejmują gospodarze, lecz pod koniec meczu Polonia ponownie zostaje zepchnięta do defensywy. Obrona gospodarzy stci jednak na wysokości zadania, a niebezpieczne strzały poznaniaków przechodzą na ogół obok bramek, toteż wynik nie ulega zmianie.

W Polonii wyróżnił się bramkarz Boruch, obrońca Giewartowski i Szcza wiński. Wśród gości najlepszymi byli: bramkarz Tomiak, obrońca Sobkowiak, pomocnik Słoma i skrzydłowy Polka.

POLONIA (BYT.) - WISŁA 0:2

BYTOM. Wisła zdobyła obie bramki wykorzystując dwa błędy obrońców Polonii przez Jaskowskiego i Giergia dopiero w drugiej części meczu.

Wynik nie odpowiada przebiegowi gry. Przez cały czas meczu strona

Tabela rozgrywek I Klasy Państwowej

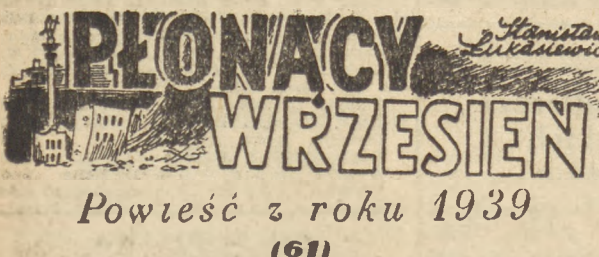
Nazwa klubu	pkt.	st. br.
1 Wisła	27	11
2 Cracovia	26	12
3 ZKK	25	13
4 Polonia (W)	24	14
5 AKS	20	18
6 ŁKS	18	20
7 Górnik	18	20
8 Warta	17	21
9 Łuch	15	23
10 Legia	14	24
11 Polonia (Byt.)	13	25
12 Lechia	11	27

AKS - LECHIA 2:0

CHORZÓW. - Rozegrany na stadionie Ruchu w Wielkich Hajdukach mecz między AKS-em i gdańską Lechią, zakończył się po słabej grze obydwu drużyn, zwycięstwem chorzowian 2:0 (0:0). Bramki dla AKS-u zdobyli Kusz (Lechia) ze strzału z mobjóczego oraz Barański.

WARTA - SZOMBIERKI 3:2

POZNAŃ. Spotkanie, które zakończyło się zwycięstwem Warty 3:2, nosiło charakter typowej walki o punkty i rozegrane zostało w szybkim tempie, zwłaszcza po przerwie. W pierwszej połowie przewagę mieli gospodarze, jednak atak ich zawodzł pod bramką przeciwnika.



Powieść z roku 1939 (61)

Nagły, brutalny loskot dwóch karabinów maszynowych, z których zlewały się strzały pojedynczo, był w tej chwili dla obu stron czymś zdumiewającym. Żołnierze niemieccy zareagowali nań raptownym wyprostowaniem się i rzucali wokół nizio oczami. Tych właśnie kilka sekund zgubiło ich. Rażeni kulami wali się w milczeniu na ziemię. Walek strzelał sam z jednego CKM-u i z wargą przegrzywaną, z twardą, na którą wstąpiły mu jakieś ciemne, złowrogie plamy, o oczach wybaluszonych, napęcznionych zimnymi światłami - przetrzącał co chwila łufę karabinu od rowów strzeleckich nieprzyjaciela, dobrze odsłoniętych na strzale - na łączkę z żołnierzami. Niemców ogarnął już popłoch, jedni prawie nie kryjąc się umykali na lew na szyję z zasięgu strażu, inni padali w brudny, czołgali się za kamienie i stamtąd próbowali ostrzeliwać zionący ogień murywany domek.

Batalion ochotniczy poderwał się teraz do ataku. Ludzie z głośnymi okrzykami przebiegali bez przeszkód i bez strat pole burzaczane i dopadli rowów niemieckich. CKM-y Walca umilkły. Piechota polska bagnietami i granatami zaatakowała nieprzyjaciela, słabo dającego odpór i w bezpośrednim spotkaniu natychmiast, pochopnie ujawniającego chęć poddania się. Sprawa trwała zaledwie kilkanaście minut. Niemcy z odcinka tego znikli bez śladu, atakujący zagarnęli dużą zdobycz w amunicji, broni i żywnościowych zapasach. Walek i jego żołnierze po starciu szukali wódki i napędzali sobie kieższence butelkami z rumem. „Cywilom” dostali się trzy granatniki, kilka karabinów maszynowych, z których po-

stanowiono uczynić własną sekcję i wiele granatów ręcznych. Pospiesznie transportowano wszystko to do własnych okopów, bo już nieprzycięta erkaemy odezwały się w te linie. Lada chwila należało spodziewać się przeciwnatarcia. Walek i jego żołnierze ścignęli karabiny maszynowe i radzi bardzo ze swojej zdobyczy wycofywali się do tyłu. Niemieckie kule świstały już ostro, tajemniczo, skrycie.

Następnego dnia między wrogimi liniami trwała nasilona wymiana strzałów. Rozwścieczeni Niemcy wzmocnili bardziej rozbity przedtem odcinek i wyładowali swój gniew w hałaśliwej strzelaninie. Polacy, zasileni dobyczną bronią i amunicją odpowiadali im z prawdziwą werwą, ogniem mocnym. Garbus użytkował teraz dobrze swój talent celnego strzelania. W odległości około pięćdziesięciu metrów od rowów, wykopał ma noca głęboki, okrągły dół i ziemię starannie wyrzucono stamtąd gdzie indziej. Garbus nałożył hełm okryty paszkiem, za który zatknął naokoło liście buraczane. Z karabinem, zaopatrzonym w lunetę ulokował się do dołu tak, że nad powierzchnię sterczała tylko jego głowa, zamaskowana liśćmi i z daleka zupełnie nieocinająca się od reszty pola buraczanego. Z tej to pozycji Garbus co jakiś czas oddawał na upatrzonego strzał nieuchronnie celny. Niekiedy żołnierze obserwowali go i zabawiali się podawaniem sobie liczby prawdopodobnych trafień wyborowego strzelca. Garbus patrzył wciąż przez lunetę karabinu, schowanego między liście buraków i ciemności, a nawet z zajęciem czytał na swą ofiarę, wychylającą się nieostrożnie na okopach niemieckich.

XXXIII.

Wikowski przedostawał się do środka miasta na płochę. Ulice śródmiejskie również były zawałone gruzem, jaskrawie czerwone, gwałtem wydarte z murów cegły piętrzyły się w beładnych stosach utrudniając przejście. Wszędzie po drodze spotykało się groby: na chodnikach, uszeregowanym, cichym i posłusznym stadkiem usadowiły się wygodnie na podwórkach domów patrzeć mar-

two na przechodniów mizernymi twarzyczkami krzyżów, liczniej i z większą swobodą wtargnęły na skwerki i place.

Dziś artyleryjski obstrzał mniej dokucał śródmieściu, czasami tylko zagwizdał nad dachami rozdzielając ze zgrzytem powietrze pocisk i rozrywał się głucho gdzieś w pobliżu, uderzwszy z impetem i ślepo o pierwszą przeszkodę.

„Ulicami, tak niepodobnymi do dawnych ulic, sunęły korowody milicjczyków. Tłum zupełnie nie przypominał spacerowiczów ze śródmiejskich ulic, szary był i zupełnie nie zróżnicowany. Damy eleganckie, piękne panie znikły, z twarzą kobiet znikły szminki, a z ich głów efektywne kapelusze. Założyły szale i chustki, odziały się w byle co i upodobniły się do kobiet z proletariatu, jak to się dzieje zawsze w epokach zamętu, gdy lud formę swojego życia narzuca ogółowi. Wędrowcy ci zajęci byli przede wszystkim poszukiwaniem żywności, walce o nią poświęcałi jak najwięcej energii i przemysłowości. Zagadnieniem dnia stały się chleb, tłuszcz, kartofle. Wszyscy, mężczyźni, kobiety i starsze dzieci brali worki i o świcie przedostawali się na przedmieścia Warszawy, na Czerniaków, lub jeszcze dalej i tak w ogniu kopalni kartofle i kapuste. Wystawy sklepów kolonialnych świeciły zupełnie pustkami, czasy kiedy wystawy i półki sklepów uginęły się pod ciężarem towarów, wydawały się dzisiaj po kilkunastu dniach wojny, mityczne i nieprawdziwe. Ulicami widać było również ciągnące rzesze uchodźców. Fala ich kołatała do bram, zaleła ulice, leżała pokotem w salach kin i kawiarni, w piwnicach i schronach, tłoczyła się przed zorganizowanymi na przedzie biurami kwaterynkowymi. Niekiedy była sprostać potrzebom stu tysięcy rzesz, które w panice, w pośpiechu, bez najmniebedniejszych rzeczy opuściły swoje siedziby, niepodobna było zapewnić wszystkim pomieszczenia i żywności. Przyszli ci ludzie spod Łodzi, spod Tomaszowa, z Mińska, zewsząd. Byli chorzy, obdarci, najniebezpieczli z ludzi, bez dachu nad głową. Szli pieszo do tej Warszawy, którą uważali za bezpieczną, szli nieraz setki kilometrów, z kobietami, dziećmi, bagażem. Głodni, straszliwie zmęczeni.

Warszawa nie była przygotowana na ich przyjęcie. Nie spodziewano się, nie przewidziano tej fali!”

Wikowski tu, na tych bezpieczniejszych ulicach przeciskał się z mroczną twarzą przez rzesze ludzi idących, lub gromadami wystających nie wiadomo po co przed jakimiś domami. Jego, który wciąż pisał pełne otuchy sprawozdania, artykuły, listy z frontu podtrzymując męskimi, rzeczowymi słowami ogólny nastrój wytrwania ogarnął dziś smutek i zmęczenie. Spodziewana pomoc Zachodu nie nadejdzie i widać było, że już nie nadejdzie. Okazywało się jeszcze raz, że własny interes, własna racja polityczna Zachodu były czymś wyższym niż bohaterstwo, meką i śmierć sojusznika, zmagającego się z wspólnym wrogiem.

Nacisk Niemców na obłożoną Warszawę wzrastał się coraz bardziej. Pierścieni wojsk nieprzyjaciela zaciął się. Od północy, trzecia i czwarta armia niemiecka pod dowództwem Kuchlera i Klugego potoczyły się odcinając 80 tysięcy wojska polskiego w Korytarzu, prac naprzód przekroczyły rzekę Narew koło Modlina i zasły Warszawę od tyłu. Już od dobrych kilku dni wywierały one wspólny, koncentryczny nacisk na miasto. Generalnego szturm należało się spodziewać w najbliższym czasie. O losie innych wojsk polskich i innych miast w kraju mało co w Warszawie wiedziiano. Nieobecność w stolicy rządu i Naczelnego Wodza - marszałka Rydza Śmigłego powodowała iż, mimo całego przynębienia, powiększającego się z dnia na dzień powstawały i szerzyły się fantastyczne pogłoski i nadzieje, iż rząd zmobilizował na wschodzie ogromne armie, zawarł sojusz z Rosją i polskie wojska wraz z sowieckimi idą na odsiecz Warszawie. Tyńbarziej dawano wiarę, pocieszającym słowom prezydenta Starzyńskiego i wyczuwano w nich, to czego w nich nie było, mianowicie przeświadczenia, oparte na znanych mu wiadomościach wojskowych, iż w najbliższych dniach nastąpi upragniona odmiana. I dlatego to prezydent zadłina tak wszystkich o wytrwanie. Właśnie przed głodnikiem stały gromady ludzi i chciwie łowiły ochryple, zabumujące się od zmęczenia słowa prezydenta. Wikowski przystąpił i słuchał.

(D. c. n.)